

ANTYSEMITYZM W TVP

Autor: Aleksander Szumanski
01.02.2018.

ANTYSEMITYZM TOLEROWANY PRZEZ MAGDALENĘ OGÓREK W PROGRAMIE "STUDIO POLSKA".

ANTYSEMITYZM W TVP. NA PASKU W PROGRAMIE "STUDIO POLSKA" POJAWIŁY SIĘ SKANDALICZNE KOMENTARZE.

W studiu toczyła się burzliwa dyskusja, a na pasku można było przeczytać skandaliczne komentarze. "Dlaczego napływu Żydów nikt nie chce kontrolować? To gorsza plaga, niż islamiści i komuchy w jednym"; "Powieм krótko - zasłona z Żydów opadła i pokazali swoją prawdziwą twarz - przemysł Holokaustu służy im do wyłudzenia nieustannie od Polski - wielomilionowych wymaginowanych roszczeń" (pisownia oryginalna) – to tylko wybrane wpisy. Antysemickie komentarze zostały natychmiast dostrzeżone przez internautów, polityków i dziennikarzy. "Ktoś szybko powinien wydawcę tego paska odsunąć od obowiązków" – zauważył Sebastian Kaleta, członek komisji ds. reprivatyzacji w Warszawie. "Naprawdę musimy oglądać takie rzeczy w państwowej telewizji" – zapytał jeden z internautów, publikując screen z ekranu Telewizji Polskiej.

"Antysemici pracują w TVP? Przecież takie rzeczy są absolutnie niedopuszczalne! Ci, którzy wrzucili to na pasek i akceptowali powinni natychmiast zostać zwolnieni dyscyplinarnie" – zauważył dziennikarz Jacek Nizinkiewicz.

Przypomnijmy, że władze Izraela twierdzą, że nasz kraj próbuje zakazać mówienia o współodpowiedzialności Polaków za Holokaust. Wczoraj ambasador Izraela Anna Azari zaapelowała o zmianę w przyjętej przez Sejm nowelizacji wprowadzającej m.in. kary za twierdzenie, że istniały "polskie obozy śmierci".

Prezes TVP Jacek Kurski zachował się skandalicznie powołując kandydatkę na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Magdalenę Ogórek z ramienia postkomunistycznego SLD na prezenterkę telewizji państwowej.

Magdalenie Ogórek pragnącej zdobyć sławę jako prezydent RP i w ten sposób pokazać siłę postkomunistów w Polsce nie udało się, pomimo poparcia postkomunistów b. prezydentów TW "Aika" Aleksandra Kwaśniewskiego, Bronisława Komorowskiego założyciela WSI, b. premiera rządu SLD Leszka Millera, b. kandydata na prezydenta RP Włodzimierza Cimoszewicza TW "Carex" i całego szeregu postkomunistycznych "osobistości".

Dzisiaj, prawie po 29 latach od decyzji "kanciastego stołu" my - Polska, Polacy i polskość, jesteśmy atakowani przez międzynarodówkę światową jako uczestnicy zbrodni Holokaustu.

Przez pełnych 27 lat rządziła w Polsce postkomuna - SLD, PO, PSL (ZSL). Oni doprowadzili przez "ludzi honoru" do dzisiejszego światowego zniesławiania Polski. Oni i towarzysze - Bolek, Geremek, Jaruzelski, Kiszczak, Michnik i pozostali doprowadzili do zniszczenia rządu Olszewskiego i Jarosława Kaczyńskiego, wytwarzając dzisiejsze "polskie obozy koncentracyjne", nie interweniując konieczną edukacją przez tych 27 lat.

Zachowywali się całkowicie biernie edukacyjnie i dzisiaj mamy skutki tych rządów. Lata będziemy musieli pracować nad obroną światowej wizji "polskich obozów śmierci" i "polskich antysemitów". Całe lata będziemy musieli bronić Polski przed podłymi oszczerstwami o Polakach biorących udział w Shoah - Zagładzie - 6 milionów obywateli polskich Polaków i Żydów, pomordowanych przez nazistów, Niemców. I w takich trudnych chwilach prezenterką telewizji publicznej zostaje nieporadna dziennikarsko, bez kompetencji, wywodząca się ze środowiska postkomunistów Magdalena Ogórek.

W portalu "na Temat.pl DZIEJE SIĘ - Antysemityzm w TVP, na pasku w programie "Studio Polska" pojawiły się skandaliczne komentarze.

W studiu toczyła się burzliwa dyskusja, a na pasku można było przeczytać skandaliczne komentarze. "Dlaczego napływu Żydów nikt nie chce kontrolować? To gorsza plaga, niż islamiści i komuchy w jednym"; "Powieм krótko - zasłona z Żydów opadła i pokazali swoją prawdziwą twarz - przemysł Holokaustu służy im do wyłudzenia nieustannie od Polski - wielomilionowych wymaginowanych roszczeń"

– to tylko wybrane wpisy.

Wczoraj, czyli w Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu, na pasku w programie TVP Info "Studio Polska" pojawiły się komentarze o wydzwisku antysemickim. Wprawdzie prowadzący program Magdalena Ogórek i Jacek Łęski odcięli się od tych wpisów, ale dziennikarzy nic nie zwalnia od odpowiedzialności i braku kontroli nad wydarzeniami, które prowadzą.

Podczas programu "Studio Polska" TVP Info na paskach pojawiają się wpisy internautów, którzy na bieżąco komentują wypowiedzi zaproszonych gości. I tak samo było wczoraj. Prowadzący Magdalena Ogórek i Jacek Łęski dyskutowali ze zgromadzonymi w studiu o rocznicy wyzwolenia obozu w Auschwitz. Zastanawiano się m.in. czy pamięć o Auschwitz może zjednoczyć Polaków.

Antysemickie komentarze zostały natychmiast dostrzeżone przez internautów, polityków i dziennikarzy. "Ktoś szybko powinien wydawcę tego paska odsunąć od obowiązków" – zauważył Sebastian Kaleta, członek komisji ds. reprzywatyzacji w Warszawie. "Naprawdę musimy oglądać takie rzeczy w państwowej telewizji" – zapytał jeden z internautów, publikując screen z ekranu Telewizji Polskiej".

"Antysemici pracują w TVP? Przecież takie rzeczy są absolutnie niedopuszczalne! Ci, którzy wrzucili to na pasek i akceptowali powinni natychmiast zostać zwolnieni dyscyplinarnie" – zauważył dziennikarz Jacek Nizinkiewicz.

27 stycznia obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu a także w tym roku – 73. rocznica wyzwolenia Auschwitz.

Przypomnijmy, że władze Izraela twierdzą, że nasz kraj próbuje zakazać mówienia o współodpowiedzialności Polaków za Holokaust. Wczoraj ambasador Izraela Anna Azari zaapelowała o zmianę w przyjętej przez Sejm nowelizacji wprowadzającej m.in. kary za twierdzenie, że istniały "polskie obozy śmierci".

Ogórek pokazuje list poparcia od "asystenta rabina Polski". Rabin: To nie mój asystent
Dwie osoby podpisały się pod "listem poparcia" dla Magdaleny Ogórek, która spiera się z Muzeum POLIN o wykorzystanie jej tweeta na wystawie o Marcu '68. Tyle, że osoba podpisana jako "asystent rabina Polski" nie ma z naczelnym rabinem nic wspólnego.

Magdalena Ogórek, zgodnie z zapowiedziami, złożyła akt oskarżenia przeciwko dyrektorowi muzeum POLIN. Jej tweet pojawił się na wystawie muzeum, jako przykład współczesnego antysemityzmu. Była kandydatka na prezydenta oceniła to jako "haniebny postępek".

Sprawa dotyczy wystawy Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN "Obcy w domu. Wokół Marca'68", na której zaprezentowano antysemickie wypowiedzi sprzed pół wieku i przykłady analogicznych czy podobnych treści z ostatnich lat i miesięcy.

Ogórek zamieściła też na Twitterze "list poparcia", którego autorzy są "zaniepokojeni i zniesmaczeni" tym, że "muzeum POLIN w perfidny sposób wykorzystało jej wypowiedź jako przykład antysemityzmu". Umieszczenie tweeta, w którym Ogórek pytała Marka Borowskiego o zmianę nazwiska z żydowskiego na polskie, autorzy uważają za "sprzeczne z misją muzeum" oraz "sprzyjające budowaniu niezgody".

Opracował Aleksander Szumański , świadek historii - dziennikarz niezależny, korespondent światowej prasy polonijnej, akredytowany (USA) w Polsce w latach 2005 - 2012, ścigany i skazany na śmierć przez okupantów niemieckich.

Kombatant - Osoba Represjonowana - zaświadczenie o uprawnieniach Kombatantów i

Osób Represjonowanych nr B 18668/KT3621

Źródło:

<http://natemat.pl/228433,antysemityzm-w-tvp-na-pasku-w-programie-studio-polska-pojawil-sie-skandaliczny-wpis>